

## KRZYSZTOF GĘBURA

ur. 1954; Krynki



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, przesłuchania, działalność w opozycji

### 12. Wiedzieliśmy jak mamy się zachowywać podczas przesłuchań

Przesłuchania są ciężkie. Najpierw z „grubej rury” jeden: „A co ty takiego robisz?” - „Nie chodziłem z panem na tyczki. Odmawiam wszelkich zeznań” Myśmy wtedy już wiedzieli jak się zachowywać. Na pewno to wiem od Marchlewskiego i od Szpakowskiego, jak się zachowywać. Po prostu nie mówić nic. I mieli tylko imię i nazwisko w tym momencie. Na wszystkich przesłuchaniach podnosili głos i krzyczeli. Natomiast zawsze człowiek może powiedzieć: „Proszę pana, czemu pan tak krzyczy? Czemu pan taki niespokojny? Czy Panu coś dolega?” To naprawdę ich wyprowadzało z równowagi. To mówili, że pracy nie będzie, że uważaj w ciemnej uliczce. Ale jak dyskutować z kimś, kto jest z gruntu niemoralny i nieetyczny. Prawda? Niczego specjalnego nie można powiedzieć, bo to nie jest miejsce na dyskusję, to nie jest dyskutant. On ma klucz, i może zamknąć. Tydzień potem następna partia drukujących przyszła. Na tej zasadzie, że jak już byli, to tylko się spodziewali, że drugi raz będzie to samo. Ten sposób myślenia i ten sposób rozumowania.

Data i miejsce nagrania	2012-03-29, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"